REDAKCJA: Gdynia — ul. Mściwoja 1 Telefony: Redaktor naczn. 51-08, Z-ca red. nacz. 48-39, Sekretarz red. 50-48, Redaktor nocny 13-90, Sekretariat 22-60. Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA: Gdynia — ul. Mściwoja 1. Tel. 23-60. Biuro Ogłoszeń — Gdynia, 10 Lutego 10, Tel. 22-07. Pismo wydaje Spółdzielnia Wyd.-Oświatowa „CZYTELNIK"

ROK VI. NR 165 — SOBOTA, 17 CZERWCA 1950 ROKU — CENA 5.— ZŁ

18 milionów Polaków podpisało apel sztokholmski

Konferencja prasowa w Polskim Komitecie Obrońców Pokoju

Ofiarna praca „trójek" – wielkiej armii żołnierzy pokoju

WARSZAWA (PAP). Dnia 15 bm. odbyła się w Polskim Komitecie Obrońców Pokoju konferencja prasowa, na której wiceprzewodniczący PKOP, poseł Tadeusz Ćwik, poinformował zebranych dziennikarzy o przebiegu i wynikach akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskiem.

W ciągu zaledwie 6 tygodni, obejmujących okres przygotowań do wielkiego plebiscytu pokoju — rozpoczął Tadeusz Ćwik — liczba komitetów obrońców pokoju wzrosła z 21 tys. do 80 tys. Większość tych komitetów powstała w gromadach i gminach.

720 tysięczny aktyw, skupiony w komitetach oraz w 132 tysiącach „trójek" niezwykle szybko i sprawnie rozwinął swoją działalność.

Ta wielka armia bojowników o pokój, której ponad połowę stanowią ludzie bezpartyjni, armia, która ochotniczo zgłosiła się do czynnego udziału w akcji zbierania podpisów, swoim zapałem, ofiarnością i uporczywością w pracy zadokumentowała swe oddanie Polsce Ludowej i sprawie pokoju światowego.

Poseł Tadeusz Ćwik podkreślił dalej czynny udział w kampanii organizacji masowych. Związki Zawodowe, Związek Samopomocy Chłopskiej, organizacje młodzieżowe i Liga Kobiet dostarczyły dziesiątki tysięcy prelegentów, propagatorów i agitatorów pokoju.

Przytłaczająca większość duchowieństwa podpisała apel sztokholmski. Wielu księży pracowało w trójkach i komitetach. Wyższa hierarchia kościelna zajęła stanowisko sprzeczne z interesami narodu i ludzkości. Jesteśmy w posiadaniu wielu dokumentów świadczących o antypokojowej działalności reakcyjnej części kleru, który szerzył propagandę przeciwko akcji zbierania podpisów pod apelem. Na zebraniach i w rozmowach indywidualnych kobiety i mężczyzni z różnych warstw społecznych zadawali częstokroć pytania **w czyim interesie wyższa hierarchia kościelna odmawia złożenia podpisów pod apelem, który przecież jest wyrazem powszechnych pragnień utrzymania i utrwalenia pokoju na świecie".**

W Polsce Ludowej — mówił dalej ob. Ćwik — **ogółem około 18 milionów obywateli podpisało apel sztokholmski, około 199 tys. ludzi, a więc znikomy odsetek** — apelu nie podpisało, **spekulanci miejscy, Episkopat na czele reakcyjnej części kleru oraz członkowie sekty religijnej „Świadkowie Jehowy".**

Otwarcie Walnego Zjazdu Zw. Kompozytorów Polskich

WARSZAWA (PAP). Dnia 16 bm. odbyło się w Muzeum Narodowym otwarcie dorocznego walnego zgromadzenia członków Zw. Kompozytorów Polskich.

W zjeździe prócz kompozytorów i muzykologów przybyłych z całego kraju wzięli udział minister Kultury i Sztuki — S. Dybowski, przedstawiciel KC PZPR — L. Wojtyga, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Kultury i Sztuki, przedstawiciele dyrekcji Polskiego Radia oraz członkowie obchodzącej swój jubileusz wielkiej orkiestry symfonicznej Polskiego Radia z Katowic.

Gośćmi zjazdu byli: przedstawiciel Związku Kompozytorów Radzieckich, znakomity muzykolog B. M. Jarustowski oraz przedstawiciel Związku Kompozytorów Czechosłowackich — Wacław Dobias.

III Sesja naukowa Instytutu Spraw Międzynarodowych

WARSZAWA (PAP). W Warszawie rozpoczęły się obrady III sesji Naukowej Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Sesja odbywa się w ramach prac przygotowawczych do I Kongresu Nauki Polskiej.

W pierwszym dniu obrad prof. dr Marian Muszkat wygłosił referat na temat „Aktualne zadania polskiej nauki prawa narodów". Prof. Muszkat dokonał przeglądu powojennych prac naukowych z zakresu prawa międzynarodowego, poddając krytyce suchy jurysdycyzm, formalistyczne traktowanie tematu i czołobitność wobec burżuazyjnych koncepcji prawa.

Jednym z najdonioślejszych zadań nauki prawa międzynarodowego w Polsce — powiedział prof. Muszkat — **jest pogłębianie znajomości radzieckiej literatury z zakresu prawa międzynarodowego oraz popularyzowania tej wiedzy wśród młodzieży uniwersyteckiej.**

Z kolei referat pt. „Znaczenie i rola prawa międzynarodowego w walce o pokój" wygłosił prof. dr Manfred Lachs.

Wypowiadając walkę marnotrawstwu czasu, musimy przywołać również do porządku gadułów, obiboków i nie poczuwających się do żadnej odpowiedzialności za cokolwiek bądź, samochwalców i plotkarzy.

Z przemówienia Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta na IV Plenum KC PZPR.

Projekty nowych ustaw uchwaliło Prezydium Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu uchwaliło szereg projektów ustaw, które wejdą pod obrady na bieżącej sesji Sejmu Ustawodawczego. Są to projekty ustaw: o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz o licencjach na wykonywanie wynalazków.

Pierwszy z tych projektów określa tryb powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. **We wsiach i osiedlach, do których dochodzi, lub według państwowego planu inwestycyjnego ma dochodzić linia elektryczna, przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej zarządzi powszechną elektryfikację.**

Przeprowadzenie jej nastąpi na podstawie planu elektryfikacji, opracowanego przez właściwe zjednoczenie energetyczne i zatwierdzonego przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Powszechna elektryfikacja obejmie doprowadzenie przewodów elektrycznych napięcia użytkowego do budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz założenie w tych budynkach wewnętrznego urządzenia odbiorczego.

Kontrolę nad powszechną elektryfikacją sprawować będą komisje elektryfikacji, powołane przez prezydia Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych. One też opinjować będą projekty miejscowych planów elektryfikacji wsi i osiedli.

Projekty drugiej ustawy, przewidującej stworzenie zawodu felczera, jako nowego typu fachowego pracownika służby zdrowia, ma m. in. na celu odciążenie lekarzy od czynności, nie wymagających przygotowania na poziomie szkoły wyższej. **Stworzenie zawodu felczera, którego zadaniem będzie uzupełnianie pracy lekarza, przyczyni się do usprawnienia służby zdrowia i dalszego jej upowszechnienia. Felczerów będą kształcić przede wszystkim licea felczerskie.**

Sprawne przygotowanie do żniw naczelnym hasłem dnia

WARSZAWA (PAP). 15 bm. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i R. R. konferencja prasowa, na której min. Dąb - Kocioł poinformował przedstawicieli prasy o przebiegu przygotowań do żniw i omłotów.

Przygotowania do żniw przebiegają na ogół pomyślnie. Niektóre niedociągnięcia w dostawach sprzętu żniwnego, głównie sznura i płótna do snopowiązałek oraz części zamiennych do maszyn żniwnych, są skutkiem późnego dokonywania zamówień przez poszczególne instytucje rozdzielcze. I tak np. w woj. kieleckim odczuwa się brak sznura i płótna do snopowiązałek. Tymczasem artykuły te, w ilościach zupełnie wystarczających dla potrzeb rolnictwa, znajdują się w magazynach i składach central rozdzielczych. Za taki stan ponoszą odpowiedzialność kierownicy magazynów i central rozdzielczych, którzy powinni jak najprędzej dostarczyć ten materiał do PZGG-ów, a to z kolei do POM-ów i SOM-ów.

Każdy rolnik powinien wiedzieć, że taki sprzęt żniwny jak kosy, sierpy, młotki i osełki do ostrzenia kos są w spółdzielniach gminnych w większych ilościach niż w roku ubiegłym. Spółdzielniom tym przydzielono w rb. ok. pół miliona sztuk kos a centrale zaopatrzenia posiadają ok. 1 i pół mil. sztuk nożyków do żniwiarek i snopowiązałek. Jeżeli niektóre spółdzielnie gminne lub magazyny TOR nie mają jeszcze tego sprzętu, powinny natychmiast zwrócić się do głównych instytucji rozdzielczych.

W rb. wszystkie maszyny żniwne zaopatrzone zostaną w specjalne podnośniki, przysłane ze Zw. Radzieckiego, które umożliwiają maszynom żęcie zboża, położonego przez wiatry i deszcze.

Ministerstwo Rolnictwa i R. R. wysyła w teren na okres żniw 135 fachowych pracowników rolnictwa, którzy czuwać będą nad sprawnym przebiegiem przygotowań i usuwać będą na miejscu niedociągnięcia i błędy. Specjalnych pełnomocników o tych samych zadaniach powołały ministerstwa i wszystkie instytucje współdziałające w tegorocznej kampanii żniwnej i omłotowej.

IV wojewódzki zjazd TPP-R jutro obradować będzie w Gdańsku

Jutro, w niedzielę 18 bm., odbędzie się IV Zjazd Okręgu Gdańskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Na porządku obrad m. in. sprawozdanie z dotychczasowej działalności władz Towarzystwa, oraz wybór nowych władz.

Zjazd obradować będzie w pięknej, nowoodbudowanej siedzibie Okręgu Gdańskiego TPPR we Wrzeszczu przy ul. Sobótki 15.

Dla przyjezdnych delegatów z terenu czynny będzie na dworcu głównym w Gdańsku specjalny informator TPPR, który udzieli wszelkich wyjaśnień i wskazówek.

Represje wobec Komunistycznej Partii Japonii dowodem słabości imperialistów

Oświadczenie Siino Ecuro

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

W dniu 9 czerwca odbyło się nadzwyczajne posiedzenie współpracowników centralnego organu Komunistycznej Partii Japonii — **„Akahata"**, który przejął funkcje Komitetu Centralnego, Biura Politycznego i Sekretariatu KC po delegalizacji byłego składu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Japonii.

Po zakończeniu posiedzenia, — przewodniczący Centralnego Organu Komunistycznej Partii Japonii —Siino Ecuro złożył oświadczenie korespondentowi dziennika „Akahata". Oświadczenie to stwierdza między innymi:

Ujawniła się z gruntu błędna tendencja pojmowania represji rządu Yoshidy i Mac Arthura wobec członków Kom. Centralnego naszej partii i czołowych pracowników dziennika „Akahata" jako świadectwo znacznego wzmocnienia sił reakcji wewnętrznej i zagranicznej.

Jednakże, jeśli rozsądnie zanalizować to, co się dzieje, można dojść do wniosku, że twierdzenie o wzmocnieniu reakcji wewnętrznej i zagranicznej w rezultacie represji wobec partii nie ma absolutnie żadnych podstaw. Sytuacja na całym świecie, a przede wszystkim we wszystkich częściach Azji świadczy o krachu polityki międzynarodowego kapitału monopolistycznego, jak również o poważnych trudnościach, z jakimi polityka ta spotkała się w Japonii. W szczególności dławienie Partii Komunistycznej dowodzi, że rząd Yoshidy znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Rząd wkroczył na drogę dławienia Partii Komunistycznej w imię przygotowań wojennych i kolonizacji Japonii. Przygotowania wojenne i kolonizacja Japonii pociągają za sobą bezrobocie i zubożenie mas ludowych. Historia uczy nas, że plany oparte na pogwałceniu interesów mas ludowych nieuchronnie ponoszą fiasko.

W tej sytuacji nie tylko nie powinniśmy się obawiać wroga, lecz wraz z masami jeszcze bardziej stanowczo wzmagać walkę o niezależność, o pokój, stabilizację i wyższy poziom życia narodu. Jedność z masami ludowymi jest obecnie bardziej konieczna niż kiedykolwiek. Nasza partia i w czasie drugiej wojny światowej protestowała przeciwko przelewowi krwi, jednakże nie była w stanie zapobiec wojnie, ponieważ nie miała dostatecznej łączności z narodem. W obliczu niebezpieczeństwa nowej wojny musimy osiągnąć jedność z narodem, zdobyć zaufanie mas i wraz z nimi zapobiec wojnie.

Wybory do senatu posiadają historyczne znaczenie dla naszej partii. Wybory te były niezwykle ważną kampanią prowadzoną pod hasłami niezależności narodowej, obrony pokoju i protestu przeciw wojnie.

Reakcja — powiedział Ecuro Siino — **wykorzystując rozbijaczy jako swych agentów usiłuje rozgromić partię od wewnątrz.**

Frakcje są orężem dławienia partii, orężem wykorzystywanym przez klasy rządzące. Winniśmy prowadzić bezlitosną walkę z rozbijaczami, zjednoczyć myśli i czyny partii wokół nowego kierownictwa i iść naprzód do zwycięstwa. Liczymy na zdecydowaną walkę całej partii i klasy robotniczej.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY
na Bałtyk południowy i Wybrzeże do godz. 22 dnia 17. VI. 1950 r.

Przeważnie dość pogodnie. Miejscami skłonność do opadów burzowych. Temperatury od + 10 do + 22 st. Widzialność dobra. Wiatry słabe — od 1 do 3 st. w skali B. z kier. zmiennych. Stan morza 3, Zatoki 2 —1.

SYTUACJA BAROMETRYCZNA: System niżowy o charakterze burzowym z ośrodkami nad Francją, Polską, Norwegią — zalega Europę. Wyż nad Azorami.

Najbliższe zadania ludu chińskiego na froncie gospodarczym i kulturalnym

Przemówienie Mao Tse-tunga na III plenum KC Komunistycznej Partii Chin

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, przewodniczący KC Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse - tung wygłosił na III Plenum KC Partii referat pt. „Walka o gruntowną poprawę sytuacji finansowej i gospodarczej kraju".

W pierwszej części swego referatu, poświęconej ocenie sytuacji międzynarodowej Mao Tse - tung podkreślił znaczny wzrost sił obozu pokoju i pomyślne ukształtowanie się sytuacji Chin.

Nowy układ chińsko - radziecki umocnił przyjazne stosunki między Chinami i ZSRR. Układ ten ma doniosłe znaczenie międzynarodowe.

Wojna w kontynentalnej części Chin skończona

Mao Tse -tung stwierdził, że **groźba wojny ze strony obozu imperialistycznego wciąż jeszcze istnieje.** Jednakże siły, walczące o zapobieżenie trzeciej wojnie światowej, **szybko rosną.** Jeśli partie komunistyczne na całym świecie będą nadal skupiały swe siły w obronie pokoju i demokracji, jeśli zapewnią im możliwość dalszego wzrostu, to nowej wojnie światowej będzie można zapobiec.

Przechodząc do oceny sytuacji wewnętrznej Mao Tse - tung podkreślił fakt utworzenia Centralnego Rządu Ludowego i terenowych organów władzy. **Wojna w części kontynentalnej kraju w zasadzie skończyła się. Poważnym zadaniem jest wyzwolenie Formozy i Tybetu.**

W szeregu okręgów kontynentalnej części Chin reakcjoniści kuomintangowscy inspirowani przez swych mocodawców amerykańskich — prowadzą jeszcze działalność bandycką, dywersyjną i szpiegowską. Przed organami bezpieczeństwa stoi zadanie kontynuowania walki z grasującymi jeszcze w niedawno wyzwolonych okręgach bandytami. Ludność Chin popiera **rząd w walce z bandytyzmem.**

W ciągu ostatnich miesięcy rząd ludowy scentralizował kontrolę i kierownictwo w dziedzinie finansów i gospodarki, zrównoważył dochody i wydatki, powstrzymał inflację i ustabilizował ceny. Dostarczając zboża, płacąc podatki i wykupując obligacje pożyczki państwowej — ludność Chin dała wyraz swemu poparciu dla rządu.

Rząd ludowy zorganizował na szeroką skalę pomoc dla 40 milionów ludzi, którzy ucierpieli w wyniku powodzi i posuchy, które były na obszarze 8 milionów ha w roku ubiegłym i przeprowadza na olbrzymią skalę roboty irrygacyjne. W br. zbiory są na ogół dobre i jeśli dopiszą również zbiory jesienne — sytuacja w przyszłym roku będzie nawet lepsza niż w bieżącym. **Rząd ludowy przystąpił do likwidacji wielowiekowego zacofania dławionej przez imperializm i rodzimą reakcję gospodarki chińskiej i podjął kroki w kierunku stopniowej likwidacji bezrobocia.** Rząd ludowy dokonał wielkiej pracy w dziedzinie przebudowy przemysłu i handlu i rozwinął w wielkich rozmiarach działalność kulturalno - oświatową.

Trzy warunki

Chiny — to kraj rozległy i istniejące w nim warunki są niezwykle skomplikowane. Początkowo rewolucja zwyciężyła w niektórych okręgach, a następnie odniesiono zwycięstwo w całym kraju. Zgodnie z tym w dawniej wyzwolonych okręgach (liczących w przybliżeniu 160 milionów mieszkańców) przeprowadzono reformę rolną, wprowadzono ład społeczny oraz rozpoczęto w odpowiednim kierunku pracę nad odbudową gospodarki. Nastąpiła poprawa sytuacji materialnej większej części ludności pracującej, problem bezrobocia wśród robotników i inteligencji został rozwiązany całkowicie (Chiny północno - wschodnie) lub też znajduje się w stadium rozwiązywania (Chiny północne i Szantung), rozpoczęto planową odbudowę życia gospodarczego, zwłaszcza w północno - wschodniej części kraju.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Potrzebujemy fachowców a nie zaśniedziałych rutyniarzy

Jest taka anegdotka o starym i młodym inżynierze.

Młody inżynier, który niedawno ukończył politechnikę, zwraca się do starszego kolegi z prośbą o wytłumaczenie mu jakiegoś problemu fachowego.

— Ależ panie kolego — odpowiada na to starszy — z tym wzorem trzeba było przyjść do mnie trzydzieści lat temu, kiedy byłem w pańskim wieku, kiedy kończyłem politechnikę...

Kawał ma długą brodę, ale bardzo trafnie charakteryzuje poważne zagadnienie. Ludzie kończą uczelnie, otrzymują dyplomy, wchodzą w rytm codziennej, praktycznej pracy. Wiedza pokrywa się pyłem zapomnienia; zostaje tylko to, co najpotrzebniejsze — i rutyna.

Czy można zaradzić temu?

Pytanie to postawiono w Związku Radzieckim dawno, i od dawna w życiu stosuje się szereg metod działania, celem uniknięcia nietwórczej rutyny, celem zwalczenia ciasnego praktycyzmu u ludzi, którzy „kiedyś" skończyli uczelnię, a dzisiaj zamykają się w ciasnym kręgu codziennej wąsko pojętej pracy zawodowej. Jedną z szeregu tych metod jest akcja łączności uczelni z jej absolwentami. Oto jeden z wielu przykładów.

Koleżeńskie spotkania

Przy każdym Wydziale Moskiewskiego Instytutu Technologii Przemysłu Spożywczego istnieje t. zw. „biuro łączności". Biuro to prowadzi rejestr absolwentów danego wydziału. W jakim celu?

Oto na przykład przy katedrze, kierowanej przez docenta Bursjana, organizuje się konferencję, poświęconą szczegółowemu, naukowemu opracowaniu nowego problemu technicznego. „Biuro łączności" ma wykaz absolwentów, wie, którego z nich w związku z wykonywaną pracą konferencja zaciekawi. Rozsyła się więc zawiadomienia i w umówionym terminie zjeżdżają się z różnych krańców ZSRR zainteresowani absolwenci — inżynierowie. Inżynier - praktyk, przybywając na konferencję, zapoznaje się z ostatnim słowem nauki w dziedzinie, która go interesuje.

Udział jego w zjeździe nie jest tylko bierny. Do atmosfery naukowej Instytutu wnosi on elementy praktyki przemysłowej, wnosi ciekawe spostrzeżenia i koncepcje. W ten sposób obie strony uzupełniają się całkowicie: praktyk nie pogrąża się w ciasnej rutynie, rozszerza horyzonty swojej wiedzy fachowej, a teoretyk nie odrywa się dzięki kontaktom z ludźmi praktyki od życia codziennego.

Takie konferencje, dość często organizowane przez „biura łączności" — to tylko jedna forma kontaktu uczelni z jej absolwentami.

Corocznie odbywają się takie spotkania absolwentów poszczególnych wydziałów. Gdy mówimy o spotkaniach absolwentów jakiejś uczelni, od razu na myśl przychodzą towarzyskie imprezy, odnawianie sentymentalnych wspomnień, herbatki itd. Zebrania, o których tutaj mowa, mają zupełnie inny charakter.

Są to przede wszystkim zjazdy robocze, na których porusza się problematykę zawodową, podsumowuje wyniki konferencji naukowych. Młodzi fachowcy omawiają program nauki w Instytucie z punktu widzenia doświadczeń praktycznych, np. wskazują, na jakie przedmioty należy położyć szczególny nacisk, w jakich dziedzinach nie mają dostatecznego przygotowania teoretycznego. Uwagi tego rodzaju są szeroko uwzględniane przy układaniu planu naukowego na rok następny. Plon pracy takich zjazdów jest zazwyczaj bardzo bogaty i pożyteczny.

Kontakt profesora z uczniem

Jeszcze inną formą łączności między absolwentami a instytutami jest korespondencja. Na przykład inżynier Sawieliew, zatrudniony w odesskiej wytwórni konserw rybnych, koresponduje stale z profesorem Otokarowem. Sawieliew opisuje trudności, na jakie napotyka przy praktycznym rozwiązywaniu zagadnień dnia codziennego, zasięga rady co do swoich koncepcji technicznych. Profesor odpowiada, prosi ucznia o podanie swoich obserwacji praktycznych — tak powstaje ożywiona łączność listowna pomiędzy praktykami a teoretykami.

Rozszerzenie i umocnienie łączności z absolwentami jest jednym z najważniejszych zadań, stojących przed wyższymi uczelniami ZSRR. Realizacja ustroju komunistycznego wymaga dalszego rozwoju gospodarki narodowej. Wzmocnione muszą być kadry fachowców nowego typu — ludzi, którzy umieją dobrze wiązać teorię z praktyką, naukę z życiem codziennym; praktyków, którzy nie popadają w ciasną rutynę i teoretyków, którzy nie zamykają się w kręgu oderwanych od życia, przypadkowo dobranych badań.

Warto na zakończenie zwrócić uwagę na pewien bardzo charakterystyczny fakt. W ustroju kapitalistycznym, między dwoma typami fachowców, praktykiem i teoretykiem, istnieje olbrzymia przepaść.

Społeczeństwo socjalistyczne stwarza swój własny, odrębny typ fachowca: człowieka, który harmonijnie wiąże teorię z praktyką.

Jerzy Milewski

Proporczyk przodownika pracy dla statków handlowych

Zarządzeniem Ministra Żeglugi z dnia 26 maja rb. został ustanowiony proporczyk przodownika pracy dla statków polskiej marynarki handlowej, których załoga odniesie zwycięstwo we współzawodnictwie pracy PMH.

Proporczyk będzie nadawany przez Główny Komitet Morskiego Współzawodnictwa Pracy, na zasadach ustalonych osobnym regulaminem.

Proporczyk będzie podnoszony na tylnym maszcie statku nad banderą armatora, równocześnie z banderą państwową, w portach polskich oraz na morzu przy mijaniu się ze statkiem polskim.

Zarządzenie nakazuje, aby każdy statek Polskiej Marynarki Handlowej przy mijaniu się na morzu ze statkiem odznaczonym proporczykiem przodownika pracy — salutował go przez opuszczenie bandery do połowy oraz trzykrotnym gwizdem długim.

(H. Z.)

Człowiek zwycięża morze

Wieziemy pieniądze na wypłatę i instrukcje dla budowy Hydrotrestu w porcie Władysławowo. Szosa dotąd równa zaczyna stawiać opór, nasz samochód zdobywa wzgórze siedmiu zakrętów. W dole otwiera się przed nami widok na Zatokę Pucką, zamkniętą półkolem helskim. Za wąskim pasem Helu horyzont ucina linia pełnego morza. Jest teraz, w południowym słońcu, lazurowo-niebieskie. Mijamy rodzinę, zajętą okopywaniem kartofli, łany zielonych zbóż i żółtego rzepaku, przed nami Władysławowo i nasza budowa nad brzegiem pełnego morza.

Dwa style pracy

PPB Hydrotrest zamyka tu olbrzymie, do 112 m wyrwy storpedowanego falochronu. Falochron ten stanowi skonstruowaną przez człowieka wbrew przyrodzie ochronę portu przeciw niszczącej sile fal. Port rybacki jest położony w punkcie najdogodniejszym u nasady cypla helskiego. Falochron zakosem przecina morze, walcząc z nim o spokojny postój kutrów w basenie portowym. Mimo bezustannej walki z przyrodą — człowiek postanowił tu zostać. Port jest niezmiernie potrzebny i gospodarczo uzasadniony.

Przed dwoma laty pracowały w porcie władysławowskim firmy prywatne. Co mówią o sposobie prowadzenia tych robót miejscowi Kaszubi? Mówią niewiele, z natury milczki, ale lekceważąco kręcą głową. Nie, nie mieli wtedy zaufania do pracodawcy. Plac budowy był w tych czasach śmietnikiem, w kuźni dym leżał, nie znajdując ujścia, robiło się byle jak. Od roku mniej więcej budowę objęło Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Hydrotrest, zamykając storpedowany falochron blokami żelbetowymi. Nurkowie przygotowali tu fundamenty z zatopionych skrzyń żelbetowych, a teraz dźwigami ustawia się bloki, na których zbudowane zostanie molo falochronu. Roboty są zmechanizowane, plac budowlany rozplanowany systematycznie i racjonalnie, przedstawia widok radujący oko.

— Dziś prowadzimy roboty na dwie zmiany — mówi kierownik **inż. Kardzis.** Straż trzyma się stale. W nocy zerwało nam szalunek i trzeba było ratować.

Główny grupowy i organizator pracy zespołów, **Litzau,** wie najlepiej, jak to było, bo zbudził się pierwszy.

— Burza ostra — opowiada — zmywa ludzi. Przebijamy się przez bryzgi fal. Ładujemy na morzu szalunki i chronimy je w basenie portowym. Żmudna to praca. Człowiek robi a woda przeszkadza. Momenty pogody trzeba wykorzystać i betonować jak najprędzej.

Lepszy zarobek a niższy koszt

Augustyn Radke, cieśla, szaluje na otwartym morzu.

— Co zrobi, to mu woda zabierze — śmieje się majster. — Ale taki twardy, że zawsze mimo pecha postawi na swoim i w końcu woda ucicha, a szalunek stoi.

— Dziś ludzie już sami wiedzieli, że trzeba zostać i ani nie zapytali o zapłatę. Wiedzą, że z tym będzie w porządku... — wtrąca majster **Borodziuk.**

— Przed rokiem, przy objęciu robót było inaczej. Zastaliśmy element robotniczy zupełnie zdezorientowany i nieufny.

— Jak mieliśmy pracować — wtrąca przodownik kafarowy Wejher — kiedy przedsiębiorca obiecywał dać akord a nie płacił. Nikt z nas za bardzo się nie przejmował robotą, bo nikt o nas nie dbał. Teraz zastosowanie socjalistycznych metod pracy dało nam lepszy zarobek, a niższy koszt przedsiębiorstwu.

— Weselej się teraz pracuje. Ze stołówki dochodzą skoczne dźwięki muzyki radiowej. Wnet będziemy mieli i głośniki. Wiatr poniesie muzykę aż do falochronu.

We własnym zakresie sposobem gospodarczym buduje się także w specjalnym pomieszczeniu umywalnie i natryski. Jest i boisko do siatkówki.

— A to na cześć naszego przedsiębiorstwa. — Pokazują robotnicy kwietnik, na którym bieleje wielkie „H T" ze stokrotek.

Tor na falochronie

— Pociąg odchodzi! — woła technik Wysokiński, zastępca kierownika budowy. — Jedziemy do latarni, na ostatni odcinek budowy. Jest miejsce na lokomotywie.

Wdrapujemy się. Pociąg, złożony z czterech wagoników wywrotowych i lokomotywki na ropę, rusza. 600 metrowa linia kolejowa przebiega falochronem w dość niebezpiecznej odległości od brzegu. Przed manewrem na bocznym torze niektórzy zeskakują przezornie.

Wreszcie jesteśmy przy latarni, która nocą daje kutrom sygnały świetlne.

Oglądając port z szeregiem żółciutkich kutrów omal nie wpadam w jedną ze studzienek falochronu. W studzience, pomimo słabego wiatru woda porusza ciężkie kamienie i słychać jak huczy między palami. Przy wietrze o sile 6 stopni Beauforta kamienie wypryskują a woda bucha ze studzienki. Tor naszego „pociągu" zabezpiecza się palami, aby nie spłynął, ale i to jest nie do uniknięcia w czasie sztormu. Wtedy tor usuwa się w bezpieczne miejsce. Beton, który przywieźliśmy na 4 wózkach wysypuje się właśnie na słomiane maty, pokrywające zbrojenie (żelazny szkielet wewnątrz skrzyni żelbetowej) i ubija wibratorami głębinowymi o elektrycznym napędzie.

Dorsze! Dorsze!

Żółte kutry zwożą ładunki ryby. Na „Wła 8", który właśnie przycumował, pracuje trzech braci Skoczków, i czwarty, kuzyn tegoż nazwiska. Pokład kutra jest pusty...

— Z czym wracacie z połowu?...

Z uśmiechem otwierają ładownię, pełną skrzyń z rybą obłożoną lodem.

— Nie można teraz ryby trzymać na pokładzie, upał — tłumaczy szyper ,najstarszy z braci.

— A jak poszło?

— No, jo. Przywieźli my trochę.

Włoki, wyrzucone przed świtem w odległości 8 mil od lądu dały, jak się okazuje, braciom Skoczkom 50 skrzyń dorsza i 2 śledzia. Teraz znoszą skrzynie do oczyszczalni Centrali Rybnej na terenie portu. Dorsze mają słabą żywotność. Wystarczy parę łyków powietrza, by unieruchomić je na zawsze. Z oczyszczalni spreparowane i obłożone lodem, wędrują dalej w skrzyniach, pociągiem do Gdańska i Gdyni.

Zmierzch nadchodzi i wody morskie lazurowe i lśniące w południe, teraz leżą zmatowiałe. Ale żółte kutry „Wła" i „Gdy" ciągle jeszcze zwożą rybę, a z falochronu, gdzie szaluje i betonuje uparcie druga zmiana hydrotrestów dobiega raźne nawoływanie:

— Auqustyn! Woda ci zniosła szalunek!

— Jo zniosła... ale jej się nie dam.

Wanda Chylicka.

Pomysł racjonalizatorski inżyniera z ZPGG przyniesie 180 miln. złotych oszczędności

Inż. Władysław Jacewicz, zatrudniony w Służbie Technicznej ZPGG, zgłosił w Oddziale Usprawnień rewelacyjny pomysł racjonalizatorski, dotyczący budowy nowego, zachodniego falochronu przy wejściu do portu gdańskiego.

Projekt inż. Jacewicza przewiduje m. in. wykorzystanie gruzu z cegły rozbiórkowej w Gdańsku. Gruz ten mógłby być dostarczany koleją do Nowego Portu lub szalandami drogą wodną. W ten sposób uzyskuje się wykorzystanie tanich masowych robót z równoczesnym oczyszczeniem placów budowy śródmieścia Gdańska.

Obecnie uprzątanie gruzu, który trzeba wywozić daleko w morze i zatapiać na głębi, nastręcza duże trudności i wymaga znacznych kosztów.

Spacerowe molo w porcie gdańskim

Realizując projekt budowy basenu żeglarskiego tuż przy nowym falochronie, można by połączyć budowę falochronu z budową tego basenu. Powstały wówczas na falochronie plac o powierzchni ca 2 ha, mógłby się stać reprezentacyjnym molo, którego tak brak ludności Gdańska. Bezpośrednia bliskość plaży w Brzeźnie, dogodna komunikacja kolejowa i wodna umożliwiłaby ludziom pracy z Brzeźna, Gdańska i Nowego Portu spędzanie wolnych chwil na świeżym, zdrowym powietrzu morskim na molo.

Niemniej istotnym zagadnieniem jest sprawa kosztów budowy nowego falochronu. Przy uwzględnieniu jednoczesności budowy nowego falochronu z budową połączenia ze strefą Wolnocłową, powstaje przy wykonywaniu tych robót poważna oszczędność. W zestawieniu z kosztem budowy wg projektowanej przez Państwowe Biuro Projektów Budownictwa Morskiego, **realizacja budowy wg projektu inż. Jacewicza przyniosłaby 180 milionów zł oszczędności.**

Oszczędność czasu i kosztów

Równie ważnym czynnikiem jest kwestia czasu budowy. **Pomysł racjonalizatorski umożliwi skrócenie okresu budowy nowego falochronu o jeden rok, a to ze względu na prostotę wykonania prac budowlanych.**

Komisja usprawnień ZPGG z udziałem przedstawicieli Politechniki Gdańskiej, dyrektora Służby Technicznej inż. Porębskiego i rzeczoznawców morskich ZPGG, ustosunkowała się przychylnie do pomysłu inż. Jacewicza, polecając mu rozpracowanie projektu.

Celem przyspieszenia tych prac mają być zaproszeni wybitni fachowcy z Politechniki Gdańskiej, stale współpracujący z Komisją Usprawnień ZPGG, którzy dopomogą w znalezieniu właściwych rozwiązań szczegółów w możliwie najlepszy sposób.

Doniosłość pomysłu dającego tak znaczne oszczędności, jest szczególnie wyraźna na tle dotąd zatwierdzonych (od 1. I. do 1 b. m.) przez Komisję Usprawnień ZPGG pomysłów racjonalizatorskich, które przynoszą w stosunku rocznym ponad 4,5 milionów złotych oszczędności.

Oprócz projektu falochronu, inż. Jacewicz przedstawił w PB PBM inny pomysł racjonalizatorski w związku z budową nabrzeża w Kanale Kaszubskim dla „Centrocementu". Pomysł ten obecnie rozpracowywany przez Komisje Usprawnień PBPBM, przewiduje oszczędności w budowie sięgające sumy kilkudziesięciu milionów zł. (mz)

Czerwcowe połowy morskie

Wyniki połowów dorszowych w I dekadzie bm. nie wykazały zniżki w stosunku do połowów w ub. miesiącu. Mimo ukończenia okresu tarła dorsza i rozproszenia ryby w poszukiwaniu pożywienia, na wszystkich łowiskach poławiano mniej więcej tę samą ilość ryb. Najkorzystniejsze połowy były na tzw. Rynnie Słupskiej.

Połowy śledziowe również nie wykazały zmian w stosunku do połowów w maju. Na Rynnie Słupskiej śledzi nie łowiono. W Zatoce Gdańskiej odławiano małe ilości tej ryby, natomiast **na łowiskach Kołobrzesko - Darłowskich śledzie stanowiły około 30 procent ogólnych połowów.**

Szprot poławiany był jedynie w rejonie Kołobrzesko - Darłowskim gdzie stanowił 45 — 50 procent ogólnych połowów.

Łososia łowiono niewiele. Płastugi w ogólnej ilości złowionej ryby stanowiły nieznaczny odsetek. (m)

Zawody morskich straży pożarnych o proporzec przodownika

W lipcu br. odbędą się w Gdyni międzyoddziałowe zawody morskich straży pożarnych, w których wezmą udział zespoły straży portowych i stoczniowych.

Celem zawodów będzie m. in. pokazanie społeczeństwu wyniku prac nad podniesieniem bezpieczeństwa pożarowego w portach, wykazania sprawności i wyćwiczenia strażaków, wzmocnienie łączności zespołowej straży i pogłębienie zdrowego, socjalistycznego współzawodnictwa.

Najlepsze zespoły w poszczególnych konkurencjach otrzymają nagrody przechodnie Ministerstwa Żeglugi. Oddział straży, który otrzyma największą ilość punktów zdobędzie przechodni proporzec przodownika we współzawodnictwie. (p)

ŻEGLUGA PORTY RYBOŁÓWSTWO

ZAŁODZE o/h ZODIAK NIE BRAKUJE ROBOTY

Okręt Hydrograficzny „Zodiak" ma stale robotę. Zaledwie zameldował o wystawieniu pław brakujących na torze wodnym w rejonie Kołobrzega, już trzeba prowadzić prace w rejonie Darłowa, gdzie zaginęła pława kierunkowa na redzie. O tym i o innych wiadomościach potrzebnych dla nawigacji informuje 23 Nr Biuletynu Służby Hydrograficznej Ministerstwa Żeglugi.

CORAZ MNIEJ BUMELANTÓW W SZCZECIŃSKIM PORCIE

W wielu zakładach pracy już są widoczne wyniki wprowadzenia w życie ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy. W porcie szczecińskim, gdzie przeciętna nieobecność robotników wynosiła dotąd 10 proc., od czasu wprowadzenia ustawy, wynosi tylko 1,1 proc. Wśród pracowników umysłowych nieobecność spadła do 0,001.

W przestrzeganiu dyscypliny pracy przodują robotnicy nabrzeża Katowickiego w Basenie Górniczym. Coraz lepsze wyniki ma Starówka i nabrzeże Parnickie.

M/s LEWANT WYCHODZI W REJS

W dniu dzisiejszym odchodzi w 15 rejs do portów Izraela via Dures, Bourgas, Izmir, motorowiec „Lewant", przodujący statek PMH. M/s Lewant po załadowaniu towarów w Gdańsku odchodzi według planowego rozkładu podróży.

ZAŁOGI GDYŃSKICH KUTRÓW PRZEKRACZAJĄ PLANY POŁOWÓW

Obok kutrów przedsiębiorstwa „Arka", spółdzielni „Łosoś" i innych, należy wymienić kutry indywidualne, które wykonały już swe roczne plany połowów. **Są to: „Gdy 51" z załogą Bolesław Błaszczyk, Leon Najder, Bernard Budzisz i Ryszard Pawłowski. Kuter ten przekroczył swe roczne zobowiązanie już 12 maja. Nazajutrz po nim wykonał roczny plan połowów „Gdy 81" z szyprem Czesławem Szydłowskim i rybakami: Jerzym Kreftem, Franciszkiem Iwańskim, Radosławem Podgórskim. W dniu 16 maja zameldował o wykonaniu planu „Gdy 11", na którym pływają trzej Kassowie: Jan, Stefan i Teodor. 18 maja wykonał plan „Gdy 90" z szyprem Andrzejem Rotta, a 2 bm. „Gdy 47" z szyprem Franciszkiem Mendyką, rybakami: Borskim, Dettlaffem: Arturem i Leonem.**

Ruch statków Żeglugi Przybrzeżnej

LINIA	STATKI	GODZINY ODJAZDU		
GDYNIA — HEL	m-s „OLIMPIA"	8.00	10.00 *)	15.00
GDYNIA — SOPOT	s-s „BARBARA"	10.00	—	—
GDYNIA — JASTARNIA	m-s „WANDA"	9.00	—	—
SOPOT — HEL	s-s „BARBARA"	—	11.00	—
SOPOT — GDYNIA	s-s „BARBARA"	—	—	20.00
HEL — GDYNIA	m-s „OLIMPIA"	10.00	17.00 *)	18.00 *)
HEL — SOPOT	s-s „BARBARA"	—	—	18.00
JASTARNIA — GDYNIA	m-s „WANDA"	—	—	16.00
JASTARNIA godzinne wycieczki w morze	m-s „WANDA"	od 12.00 do 15.00		
GDYNIA godzinne wycieczki po porcie	m-s „JAŚ"	od 10.00 do 19.00		
GDAŃSK — godzinne wycieczki po porcie	s-s „NATALIA"	cały dzień		

*) przez Sopot statkiem s-s „Barbara"

OGŁOSZENIA

do

„DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO"

i całej prasy w Polsce

przyjmuje i fachowo załatwia

BIURO OGŁOSZEŃ

Spółdz. Wyd. Ośw „CZYTELNIK"

Gdynia, ul 10 Lutego 27 tel. 22-07

Szukamy talentów na wsi

Szkolnictwo artystyczne rozbudowuje się na Wybrzeżu

Nie do wszystkich wsi naszego województwa, ale bezwątpienia do większości z nich trafiły żółte afisze, zawiadamiające o powstaniu pierwszego tego typu na Wybrzeżu, a trzeciego w Polsce liceum choreograficznego, które zapewni uzdolnionym w sztuce tańca dzieciom chłopów i robotników możliwość doskonalenia swoich zdolności i zawodowego kształcenia się w tym kierunku.

Polska wieś wydała już wielu „Janków - Muzykantów", malarzy w rodzaju Aleksandra Orłowskiego i poetów, jak na przykład Nędza - Kubińiec, ale wieś nasza, która posiada przecież wspaniałe tradycje tańca ludowego nie dała nam dotychczas żadnego wielkiego artysty, który by go rozstawił. Utarło się już bowiem od dawna na wsi fałszywe mniemanie, że „fikanie" chleba nie da, zresztą i w mieście wielu ludzi sądzi, że normalna nauka i taniec — to dwie różne rzeczy. A tymczasem rzeczywistość przeczy tym błędnym wyobrażeniom.

Państwowe Liceum Choreograficzne, czyli szkoła tańca, która powstaje od 1 września br. w Gdańsku, łączy naukę ogólnokształcącą z postawioną na wysokim poziomie teoretyczną i praktyczną nauką tańca.

Bogaty program nauki

Program liceum obejmuje 6 lat nauki: dwie klasy wstępne równające się klasom szóstej i siódmej w jedenastolatce i cztery klasy licealne. Oprócz wszystkich przedmiotów ogólnokształcących, jakie pobiera się w każdej innej szkole, młody adept sztuki choreograficznej będzie uczył się tańca wyrazistego, baletu klasycznego, rytmiki, tańca ludowego i charakterystycznego, akrobatyki, improwizacji i kompozycji. W zakresie nauki teoretycznej młodzież pozna się z historią sztuki, kultury, muzyki, teatru i tańca, anatomią i fizjologia.

Ostatnie 2 lata nauki będą poświęcone specjalizacji ucznia w wybranym przez siebie kierunku. Albo sam będzie tańczył, albo przygotuje się do kariery pedagogicznej, albo wreszcie zechce być reżyserem tańca i wtedy zostanie skierowany na dalsze studia, do specjalnej szkoły baletmistrzów, która zostanie otwarta w Polsce w roku przyszłym.

Werbunek młodzieży

Werbunek dzieci do liceum choreograficznego odbywa się różnymi drogami. Wielu uczniów przejdzie tu z likwidujących się prywatnych szkół baletowych, wiele dzieci najzdolniejszych wyeliminowały już istniejące i tworzące się ogniska taneczne w Nowym Dworze i Kartuzach.

Największą jednak odpowiedzialność spoczywa w tej chwili na barkach Zw. Sam. Chłopskiej, Zw. Zawodowych, ZMP i Ligi Kobiet. Ich to bowiem zadaniem jest wyszukanie wśród znajdujących się pod ich opieką dziecięcych zespołów artystycznych najbardziej uzdolnionych dzieci, aby umożliwić im dalsze kształcenie się w tym kierunku.

Liceum choreograficzne w Gdańsku jest jedyną szkołą tego typu w Polsce, przy której został utworzony **internat**, mogący pomieścić około 40 dziewcząt i 20 chłopców. Najpoważniejsza więc trudność, z powodu której większość utalentowanych dzieci wsi nie może korzystać z nauki w mieście, odpada. Nauka w liceum jest bezpłatna, a ponadto przewidziano stypendia dla najbiedniejszych dzieci.

Państwowe liceum choreograficzne przyjmuje wszystkie uzdolnione do tańca dzieci w wieku do lat 12. Najchętniej dzieci ze wsi. O przyjęciu do szkoły zadecydują egzaminy, które odbędą się w dniach 23 i 24 czerwca. Zapisy przyjmuje się jeszcze w lokalu Ligi Kobiet, Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 44, do dnia 20 bm.

O poziomie szkoły świadczy dobór wykładowców. Kierownictwo artystyczne obejmie i poprowadzi taniec wyrazisty znana tancerka Jarzynówna, balet klasyczny, Olga Sławska - Lipczyńska, rytmikę Łozińska, a taniec charakterystyczny Ciesielska.

Inne uczelnie artystyczne

Ministerstwo Kultury i Szutki, realizując wielki program wykształcenia jak największej liczby młodzieży w kierunku artystycznym, jak nas informuje nacz. Wydziału Kultury i Sztuki WRN ob. Kamińska, tworzy w bieżącym roku na terenie woj. gdańskiego oprócz istniejącego już od kilku lat liceum plastycznego w Gdyni i tworzącego się właśnie liceum choreograficznego, o którym piszemy także, liceum muzyczne w Sopocie i muzyczną szkołę podstawową w Oliwie. Przewiduje się również utworzenie na Wybrzeżu szkoły instruktorów teatralnych zespołów świetlicowych. Ale o tym napiszemy kiedy indziej. (bd)

300 kinooperatorów dla wsi gdańskiej

Okręgowa Delegatura „Filmu Polskiego" wraz z Dyrekcją Okr. Szkolenia Zawodowego w Gdańsku, podjęły się przeszkolić do końca tego roku 300 operatorów, którzy będą obsługiwali wieś gdańską.

W tym celu organizuje się kursy, na których nauka obejmuje oprócz przedmiotów ogólnokształcących i z zakresu administracji ruchomych przedsiębiorstw kinowych również zasady ogólne z dziedziny kinematografii, optyki, elektrotechniki, zasady obsługiwania i konserwacji aparatów kinowych oraz taśmy filmowej.

Pierwszy kurs tego rodzaju ukończyło już 46 osób. (mel)

Rozgłośnia gdańska zdobywa 2 nagrody Polskiego Radia

Polskie radio nagradza co kwartał najlepsze audycje ogólnopolskie, przy czym pod uwagę bierze się różne typy audycji.

Nagrody ustalone są w wysokości 50, 30 i 20 tysięcy zł.

W tych dniach odbyło się w Warszawie uroczyste wręczenie nagród za wyróżnione audycje. Pierwsze miejsce zajęli równocześnie trzej muzycy: Kołaczkowski (chóry Polskiego Radia) — Warszawa, Gert (koncerty) — Kraków i Rześko (koncerty) muzyki popularnej) — Bydgoszcz.

W dziale literackim pierwszą nagrodę otrzymał Z. Kopalko za zagadki literackie, a w dziale polityczno - informacyjnym „Fala 49".

Poważny sukces odniosła także rozgłośnia gdańska, która otrzymała dwie nagrody. Nagrodę w kwocie 30 tys. zł za wyjątkowo dowcipną konferansjerkę pt. „Z wiosneną mandoliną pod nowymi oknami" otrzymał Edward Fiszer, oraz nagrodę w kwocie 20 tys. zł za reportaż p. t. „W gdańskiej fabryce zapałek" otrzymała mgr Kochanowska. (bd)

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Dziś i jutro mistrzostwa Gwardii

W Hali Sportowej przy ul. Kartuskiej 22124 w Gdańsku, odbędą się dziś i jutro mistrzostwa okręgowe Gwardii w boksie.

Na starcie zawodów stanie ponad 40 pięściarzy, reprezentujących ośrodki Gwardii z Gdańska, Tczewa, Elbląga i Sztumu. Z bardziej znanych zawodników startują: mistrzowie Polski — Antkiewicz i Krawczyk, wicemistrzowie — Iwański i Mikołajczewski oraz Gołyński, bracia Pek, Flisikowski i inni.

Początek zawodów w sobotę 17 bm. o godz. 16. Finały rozegrane zostaną w niedzielę 18 o godz. 10. **Dla spopularyzowania sportu pięściarskiego wśród najszerszych mas, wstęp na zawody bezpłatny.**

Wyłonieni mistrzowie reprezentować będą Wybrzeże w ogólnopolskich mistrzostwach Gwardii, które rozegrane zostaną w dniach 29 czerwca — 2 lipca w Hali Ludowej we Wrocławiu.

Turniej siatkówki w Gdyni

Na nowowybudowanym przez Koło Sportowe Hartwiga i ZPGG w Gdyni boisku do gry w siatkówkę (ul. Rotterdamska 5 pomiędzy Hartwigiem a ekspedycją PKP) odbędzie się dziś w sobotę 17 bm. o godz. 14,30 turniej w piłce siatkowej.

W imprezie tej udział weźmie 18 drużyn przynależnych do zrzeszenia sportowego „Związkowiec". Walka zapowiada się bardzo interesująco, gdyż szereg zespołów jest dość dobrze zaawansowanych w tej dyscyplinie sportu. Udział biorą m. in. koła sportowe następujących zakładów pracy i instytucji: PCWM, Szkoła Junków — Beniowski, Hartwig, ZPGG, PKS, Dalmor, Polcargo, „Czytelnik", GAL, Baltica, Nawigator, Baltona, Agmor i inne.

Dziś wyłoni się mistrz Wybrzeża w piłce nożnej

Na stadionie miejskim w Gdyni rozpocznie się dziś o godzinie 18.30 mecz o mistrzostwo okręgu gdańskiego w piłce nożnej pomiędzy „Kolejarz - Gedanią" a „Unią" (Wybrzeże).

Jest to trzecie z kolei spotkanie pomiędzy wspomnianymi zespołami w ostatnich tygodniach. Jeżeli „Kolejarz" znów podkreśli swą wyższość nad rywalem, to ostatecznie uzyska tytuł mistrza okręgu i prawo walki o wejście do II Ligi. Również remis wystarczy „Kolejarzowi" do zdobycia mistrzostwa. W razie wygranej Unii, doszłoby do jeszcze jednego meczu na neutralnym gruncie.

Dotychczasowe spotkania przyniosły zwycięstwa „kolejarzom" 2:0 i 4:2. Mimo wygranej nie przyszło to „Gedanii" łatwo i walka toczyła się do ostatniego gwizdka sędziego. Należy przypuszczać, że w dzisiejszym spotkaniu, walka będzie niemniej zacięta, gdyż „Unia" dołoży wszystkich starań, ażeby mecz przesądzić na swą korzyść.

Publiczność gdyńska, która nie często ma możność oglądania emocjonujących widowisk piłkarskich, tym razem na pewno stawi się tłumnie, ażeby asystować przy narodzinach nowego mistrza okręgu na rok 1950.

Międzynarodowy turniej w CSR

W dalszym ciągu Międzynarodowych Mistrzostw Tenisowych w Pradze padły następujące wyniki:

Gra pojedyńcza mężczyzn: Skonecki I - Kunstfeld 8:10, 6:2, 6:4, Asboth (Węgry) - Smoliński (CSR) 6:2, 6:1, Katona (Węgry) - Jaworsky (CSR) 2:6, 9:11, Piątek - Krejcik (CSR) 4:6, 4:6. **Ćwierćfinał gry pojedyńczej kobiet:** Jędrzejowska - Holeckova (CSR) 6:4, 6:2, Keermoeczy (Węgry) - Kozeluhova 6:0, 6:1, Hidassy (Węgry) - Pittnerova (CSR) 6:4, 3:6, 11:9, Miskova (CSR) - Veverkova (CSR) 3:6, 7:5, 6:4. **Gra podwójna mężczyzn:** Skonecki I, Skonecki II - Chadima, Kucera (CSR) 6:1, 1:6, 6:3.

Sportowcy Sopotu w akcji pokoju

Związkowy Klub Sportowy „Ogniwo" Sopot, organizuje dnia 17 bm. o godzinie 20 w sali gimnastycznej przy ul. Czerwonej Armii 101 (przy WSHM) wieczornicę propagandowo - sportową pod hasłem „Wzmacniamy swe szeregi do walki o trwały pokój".

Na program imprezy złożą się występy zespołu świetlicowego Stoczni Gdyńskiej; pokazy gimnastyczne sekcji ZKS „Ogniwo" Sopot.

Młodzież szkolna bije rekordy

W zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo Kuratorium Okręgu Szkolnego w Elblągu ustanowiono szereg doskonałych wyników.

Na uwagę zasługuje skok wzwyż dziewcząt, w którym Duńska (SKS Elbląg) uzyskała najlepszy tegoroczny wynik w Polsce — 530 cm. **Obok Duńskiej wyróżnił się Cecula, który przeszedł wysokość 170 cm (lekko strącił 183 cm), Mach II na 100 m — 11 sek. Również w innych konkurencjach osiągnięto bardzo dobre rezultaty.**

W klasyfikacji zespołowej dziewcząt zwyciężyła SKS Elbląg, w konkurencji chłopców — SKS Sopot.

Stadion we Wrzeszczu *od dziś* w świątecznej gali

Już jutro, w niedzielę 18 bm., na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu odbędzie się o godz. 15 wspaniała manifestacja sportowców województwa gdańskiego, demonstrujących swój dotychczasowy dorobek w zakresie kultury fizycznej (wstęp dla wszystkich bezpłatny).

Dla sprawnego przeprowadzenia imprezy odbędzie się w dniu dzisiejszym — próba generalna. Od wczesnych godzin rannych młodzież szkolna czynić będzie na boisku ostatnie przygotowania. Dziewczęta i chłopcy ze szkół podstawowych (te nasze najmłodsze „szkraby") po raz ostatni przed jutrzejszą premierą odtańczą kujawiaka. Starsze dziewczęta ze szkół średnich ćwiczyć będą zbiorową gimnastykę, a młodzież szkół zawodowych przygotowywać się będzie do jutrzejszego występu w mazurze.

Po południu próbę generalną przeprowadzą członkowie grupy gimnastycznej związków zawodowych (600 osób), oraz junaczki i junacy Służby Polsce, którzy przygotowują „żywe napisy".

Całość niedzielnych występów, które zgromadzą około 7.000 osób, wypełni mozaika, złożona z konkurencji lekkoatletycznych, boksu (na ringu stanie Antkiewicz, Mikołajczewski, Lebiedziński, Boetcher i bracia Pek), ciężkoatletyki, szermierki, łucznictwa oraz piękne piramidy.

(as)

TABELA WYGRANYCH 60 LOTERII

2 dzień ciągnienia II-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 38843 w Częstochowie

Wygrane po 200.00 zł padły na Nr 6681 57807 99392

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 1252 2475 3332 17818 31112 34394 35385 36725 41986 47474 49198 52706 55336 85606 87308 89737 95647 101906 103068 105850 118890 119873

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 9680 11546 11901 12981 39783 38848 60429 71466 92479 99574 104856 108498 108741 114038 118897

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 2376 2420 6558 6971 7045 8122 [illegible]45 17819 17824 18528 21021 25213 [illegible]32 26093 27840 33417 34724 35603 [illegible]05 40749 42536 45570 45727 48735 [illegible]34 51283 51654 54875 55165 55321 [illegible]39 57133 59427 61712 65162 67256 [illegible]33 71504 76091 77898 80202 80780 [illegible]62 83964 90109 90916 93805 97067 [illegible]00 97670 98956 100257 100524 [illegible]220 101453 104306 104563 105034 [illegible]563 107112 107894 108028 109582 [illegible]0556 113963 117126 119844

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 454 677 928 1090 1347 1820 [illegible]876 1962 2288 2855 3386 3892 4944 [illegible]400 7896 10127 10655 11309 11329 13595 13920 14004 14479 15139 15440 15634 15650 15903 17654 18715 18946 20027 21294 21499 24215 26428 27017 28036 30049 30085 31330 32216 30509 31805 35103 35360 35670 37296 37606 39142 39210 41095 41160 41216 42570 46478 46527 49594 50359 50476 50872 52159 52460 52612 52787 52804 54871 56187 56297 57735 61739 63346 64694 65095 65259 65420 65684 65908 66407 66597 67015 68174 69669 72664 76388 77261 77988 78779 79013 79305 79807 81236 81700 83917 84300 84360 85267 [illegible]0973 89281 90408 93694 94723 98621 [illegible]08895 100435 102489 102523 105014 105572 108338 108734 111879 112085 115624 116363 118052 118822 119852

Wygrane po 4.000 zł padły na 709 1966 2371 2507 3055 3416 3851 3972 7525 7861 8959 10301 10612 10963 11207 11333 11931 12070 13536 15120 15175 16533 16993 19217 19434 19610 20208 20482 20618 21061 21830 22085 22268 22616 23149 23226 24207 25365 26806 29429 29998 30107 31236 30236 30753 31771 32982 34108 34640 35280 35513 35975 36687 37781 38251 38687 38891 38920 39856 40945 41967 43260 46048 46880 47594 47729 48682 49843 50121 51393 52096 52318 52445 53230 53597 54628 54895 56390 57662 59786 Nr Nr 60999 61997 62309 63228 63379 63800 64207 64959 65354 65308 66331 66824 67095 68043 68728 69514 69580 69704 70327 72625 72626 72761 73169 73628 73863 74212 74681 75334 76121 76954 79051 79341 79353 80217 80305 80989 81622 82403 85552 86630 87229 87597 87765 89129 89329 89547 89642 90721 91139 91980 92177 93471 94092 95096 95706 97007 100015 100415 101151 102322 102969 104876 104932 109732 110256 110441 110712 112460 114038 114689 114825 114859 117274 118445 118564 118849

Wygrane po 2.000 zł padły na Nr Nr 13092 140 75 305 48 57 457 77 533 96 718 44 69 80 826 14115 208 24 87 91 6 406 88 576 670 705 23 96 834 950 75 15022 35 6 282 426 61 523 72 16007 89 148 209 420 83 516 675 703 8 812 20 35 50 75 926 45 17048 81 95 9121 4 255 83 340 408 73 541 74 91 817 953 72 18044 198 399 520 78 84 902 19145 387 436 9 658 762 20022 56 91 121 60 256 74 303 483 574 645 759 99 838 21058 122 32 226 363 94 411 64 89 513 66 605 83 729 55 9 824 933 22 139 240 338 92 430 64 534 676 80 714 839 949 23097 133 90 250 87 325 84 97 566 659 718 21 813 919 24227 44 66 77 372 90 643 92 746 88 815 33 42 61 9 922 25033 69 130 219 93 341 67 520 621

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

Stowarzyszenie Kupców w Gdyni
wzywa
wszystkich swoich Członków
do stawienia się w niedzielę 18 czerwca 1950 r.
o godzinie 8
przed gmachem Izby Przemysłowo - Handlowej
w celu wspólnego **udziału w odgruzowywaniu Gdańska.** 3453/K
Obecność bezwzględnie obowiązkowa.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kierownika Finansowo - Administracyjnego zatrudni od zaraz C. H. P. S. Ekspozytura Rejonowa Nr 11 w Gdyni. Reflektujemy na siłę wysoko kwalifikowaną. Zgłoszenia: Gdynia, ul. Abrahama 71. Dział Personalny. 3451-K

Lekarz potrzebny na zastępstwo na 1 — 2 miesiące lipiec — sierpień do Szpitala w **Pasłęku** koło Elbląga. Warunki do omówienia. Mieszkanie i utrzymanie zapewnione. Zgłosz. Szpital Pasłęk. G-760

Lekarz potrzebny na stałe w Pasłęku koło Elbląga. Warunki dobre, mieszkanie zapewnione. Zgłosić się do Szpitala. G-761

Osoba

KTÓRA ZNALAZŁA PACZKĘ z bielizną i 2 próżn. litr. butelkami, należącej do biednego pracownika rolnego, proszona jest o zwrot tej paczki do „Dziennika Bałtyckiego" za wynagrodzeniem. 3456-k

SREBRO ŁOM-MONETY BURSZTYN
kupuje
Wyiw. Wyr. Bursztynowych
Wrzeszcz, Kochanowskiego 21
Płaci najwyższe ceny

Sprzedaż

PLATFORME jedno- lub dwukonną na dobrych oponach sprzedam. Wejherowo, Pucka 4 podwórze godz 11—14. — G-721

MOTOCYKL DKW 500 przyczepka na chodzie sprzedam. Tel. 16-06. G-774

RADIO Philips 6-lampowy super sprzedam. Wrzeszcz, Kościuszki 68 m. 7 godzina 17 — 21. P-752

SPRZEDAM dom piętrowy pod dachówką piętro niewykończone wraz sadem owocowym 1560 m. kw. Cena 2 mil. zł. Petek Feliks Wejherowo, ul. Płk. Dąbka 8. G-776

SPRZEDAM dywan perski — Afgan, kanapę, fotele pluszem kryte, stolik, otomane, wieszadło z lustrem, gablotkę. Sopot Majkowskiego 5 m. 4. G-740

SPRZEDAM meble gabinet, pokój dziecinny, poledyńcze — Sopot, Kochanowskiego 3. — G-772

SPRZEDAM motocykl marki Zundapp na chodzie. A. Konieczny, Sopot, ul. Morska 1. P-715

SPRZĘTY domowe pościel inne tel. 511-68 godz. 14—15. P-763

MOTOCYKL DKW 100 cm — sprzedam. Kack Wielki, Polna 13 m. 3. G-779

2 PRZYCZEPY SAMOCHODOWE na sprzedaż. Zgłoszenia do Dziennika Bałtyckiego Nr 2010. G-780

SPRZEDAM „A. J. S." 350 — Gdynia, Śląska 36. Od 16.00. G-778

Kupno

CUKIERNICZY stół względnie żelazną płytę i kocioł miedziany pojemności około 50 ltr. kupimy. Tossa, Gdańsk, ul. Księża 5, tel. 32116. P-764

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego komfortowego zwrócę koszty remontu. Oferty: — Dziennik Bałtycki „Natychmiast". G-745

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia Wrzeszcz, Jesionowa 12 — 7 na 4 pokoje kuchnia najchętniej Wrzeszcz, Oliwa, Sopot. P-751

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wygodami, na 2 lub 3 pokoje w śródmieściu Gdyni. Oferty do Dziennika Bałtyckiego pod 1996. G-771

ZAMIENIĘ w Sopocie mieszkanie 4 i pół pokoju na mniejsze. Zgłoszenia pod „Od zaraz" do Dzien. Bałtyckiego. G-743

UMEBLOWANY Sopocie starszemu samotnemu wynajmę. Oferty z Nr telefonu pod samotny do Dziennika Bałtyckiego. G-781

Wolne posady

POTRZEBNY fryzjer męski od zaraz. Gorzelański, Gdynia — Starowiejska 19. G-773

POTRZEBNA kucharka z świadectwem do restauracji — Wrzeszcz ul. Grunwaldzka 170. Zgłoszenia od 15 — 18. 3455-k

Zguby

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie kupna mebli na nazwisko Boss Edward wydane przez RUL Lębork 153825247 P-768

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 221 na nazwisko Foltynowicz Jan. G-775

ZGUBIONO odcinek zameldowania wydany przez Zarząd Miejski w Sopocie Glaza Władysława, Sopot, ul. Bieruta Nr 48—4. P-762

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 10 na nazwisko Grygorowicz Leokadia. 3454-K

ZGUBIONO legitymację szkolną 163 Kawczyński Bohdan — Tczew, Nadwisłą 1. P-769

ZGUBIONO odcinek zameldowania, zaświadczenie stałe zamieszkania, metrykę urodzenia, legitymacje Ligi Kobiet, zaświadczenia lekarskie na nazwisko Silna Maria. G-770

Różne

PRZYBŁĄKAŁ się w maju pies „Seter". Zgłoszenia pisemne opisem „Pies" do 25 czerwca. Biuro Budown. Morskiego. Wrzeszcz, Al. Wojska Polskiego 13. G-777